Rok XXI. Kraków, wtorek 27 września 1938 265

NOWY DZIENNIK

WYDANIE 10 GROSZY WIECZORNE

Nowa oferta Chamberlaina pod adresem Hitlera

Anglia obejmuje gwarancję wykonania przyrzeczeń przez Pragę

Londyn, 27. 9. PAT. Premier Chamberlain ogłosił tej nocy po mowie kanclerza Hitlera następujące oświadczenie:

„Przeczytałem przemówienie niemieckiego kanclerza i wdzięczny jestem za wzmianki, dotyczące moich wysiłków uratowania pokoju. Nie jestem w stanie tych wysiłków zaniechać, gdyż wydaje mi się rzeczą nie do pomyślenia, aby narody europejskie, które nie chca ze sobą wojować, zostały pogrążone w krwawym zmaganiu się z racji sprawy co do której już w znacznym stopniu osiągnięto porozumienie. Oczywistym jest, że kanclerz nie posiada zaufania, iż poczynione przyrzeczenia zostaną wykonane.

Mówiąc w imieniu rządu brytyjskiego my uważamy się za moralnie zobowiązanych za dopilnowanie, aby przyrzeczenia zostały wykonane uczciwie i całkowicie oraz gotowi jesteśmy zaręczyć, że zostaną one w taki sposób wykonane, o ile rząd niemiecki zgodzi się na warunki i postanowienia transferu na podstawie dyskusji, a nie siłą. Ufam, że kanclerz Hitler nie odrzuci tej propozycji, która poczyniona jest w tym samym przyjaznym duchu, w którym byłem przyjęty w Niemczech, i która gdyby została zaakceptowana, zaspokoi niemieckie pragnienia połączenia Niemców sudeckich z Rzeszą bez rozlewu krwi którejkolwiek części Europy".

Londyn, 27. 9. PAT. W kołach miarodajnych wskazują na to, że najnowsza oferta Chamberlaina pod adresem Hitlera stwarza nowe widoki wznowienia rokowań. Ponieważ Hitler oparł swe ultimatywne żądanie natychmiastowego przekazania ziemi sudeckiej do 1 października na tym, że nie może polegać na dobrej wierze prezydenta Benesza, Chamberlain proponując, że W. Brytania będzie odpowiedzialna za dopilnowanie, aby czeskie przyrzeczenia zostały wykonane uczciwie i całkowicie, stwarza dla kanclerza Hitlera nowe możliwości że postulaty jego zostaną wykonane bez uciekania się do ostatecznych środków.

Oświadczenie ogłoszone w nocy powzięte zostało po naradzie z lordem Halifaxem, sir John Simonem i sir Samuelem Hoare.

Nota czeska do Polski — bez nowych elementów pozytywnych

Warszawa 27. 9. PAT. Dnia 25 bm. Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Pradze doręczyło posłowi R. P. p. Kazimierzowi Papee notę, stanowiącą odpowiedź na notę polską z dnia 21 bm. Nota ta została przesłana kurierem i otrzymana w Warszawie dnia 26 bm o godz. 13.

Nota czeska nie zawiera żadnych nowych elementów pozytywnych, a przeciwnie można ją uważać za próbę wycofania się z poprzednio poczynionych oświadczeń.

Benesz do prez. Mościckiego

Warszawa, 27. 9. PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj o godz. 15-tej posła nadzwyczajnego Czechosłowacji dr. Juraja Slavika, który doręczył Mu pismo odręczne prezydenta republiki czechosłowackiej dr Edwarda Benesza.

Pan Prezydent przyjął następnie p. ministra spraw zagranicznych Józefa Becka.

W kalejdoskopie gorączkowych dni

Co zawierało memorandum Hitlera?--Daladier i Bonnet raz jeszcze w Londynie. — Także gen. Gamelin naradzał się w Londynie z kierownictwem brytyjskich sił zbrojnych. — List Chamberlaina do Hitlera. — Apel Roosevelta. — Mowa Hitlera i ostatnie ostrzeżenie mocarstw pod adresem Berlina

KRAKÓW, 27 września.

Wypadki w ciągu ostatnich dni mkną z tak zawrotną szybkością, że dwudniowa uroczystymi świętami spowodowana przerwa w wydaniu dziennika, ukazującego się normalnie dwa razy dziennie, stawia redakcję w nader trudnej sytuacji, gdy chodzi o poinformowanie Czytelników o tym wszystkim, co się w ciągu tych minionych dni działo. Zdarzenia prześcigują się, po prostu każda godzina przynosi jakąś zmianę w tym stanie istnej gorączki, jaką przeżywa Europa od chwili zaostrzenia problemu sudeckiego, tego kolejnego etapu niemieckiej ekspanzji terytorialnej i politycznej.

Poniżej postaramy się podać Czytelnikom naszym w zwięzłym skrócie przegląd wydarzeń w ciągu tych dni, kiedy nie byliśmy w możności wykonywać naszej normalnej służby informacyjnej.

Niedziela stała pod znakiem dociekań, co zawiera słynne memorandum Hitlera, przywiezione przez Chamberlaina w sobotę do Londynu, a przeznaczone dla rządu czeskiego. Aczkolwiek memorandum to nie zostało dotąd ogłoszone, nie ulega wątpliwości, że żądania, w nim zawarte, wybiegały daleko poza ramy propozycyj angielsko-francuskich, opartych na pierwszej rozmowie Chamberlain—Hitler w Berchtesgaden, a zaakceptowanych przez rząd Hodży. Wedle pogłosek prasowych, dołączona do memorandum mapka, zakreślająca pretensje terytorialne Niemiec, obejmować ma m. in. miasto Pilzno ze słynnymi zakładami Skody, oraz Witkowice na Morawach, przy czym południowa granica przyszłej Czechosłowacji odcinać ma bezpośrednie połączenie między Pragą a Bernem i Bratysławą! Tereny graniczne opróżnione być mają do dnia 1 października br., po czym na obszarach spornych, ostatecznie ustalonych do dnia 25 listopada b. r. odbyłby się plebiscyt pod kontrolą międzynarodową.

Wedle informacyj, pochodzących ze źródeł włoskich, Hitler uzależnił udzielenie gwarancji niezależności nowej Czechosłowacji od spełnienia następujących pięciu warunków:

1) Równoległe traktowanie postulatów niemieckich z polskimi i węgierskimi, 2) Ustąpienie prezydenta Benesza oraz natychmiastowa dymisja prem. Syrovego. 3) Odstąpenie przez Czechosłowację terenów o absolutnej większości ludności niemieckiej. 4) Wypowiedzenie przez Pragę prawomocnych obecnie traktatów międzynarodowych i umów politycznych oraz zdeklarowanie się jako państwo neutralne. 5) Zagwarantowanie swobody i pełni praw obywatelskich mniejszości narodowych, które pozostają w państwie czeskim.

Nie wiadomo dotąd, ile prawdy mieści się w powyższych rewelacjach, tym bardziej, że źródła niemieckie zapewniają, jakoby memorandum Hitlera nie obejmowało nowych żądań, któreby wykraczały poza ramy układu z Berchtesgaden, a tylko zawierać ma techniczne szczegóły wykonania pierwotnych żądań, zaakceptowanych już przez Pragę.

Niewiarygodność tych zapewnień niemieckich wynika z dalszego biegu wypadków: Jeszcze w ciągu niedzieli poseł Masaryk zawiadomił rząd brytyjski o niemożności przyjęcia warunków Hitlera przez Pragę. Sternicy rządów Anglii i Francji odbywali w ciągu niedzieli i poniedziałku w Londynie narady, w rezultacie których specjalny delegat prem. Chamberlaina Wilson udał się samolotem do Berlina z listem do Hitlera.

List Chamberlaina ma stwierdzać, że memorandum niemieckie jest nie do przyjęcia i akcentuje potrzebę powrotu do planu anglo-francuskiego. Anglia oferuje w liście premiera dalsze swoje usługi w negocjacjach między Pragą a Berlinem. List ostrzega Niemcy, że atak zbrojny na Czechosłowację grozi wojną europejską.

Równocześnie odbywały się w Londynie intensywne obrady czynników wojskowych, z udziałem szefa francuskiego sztabu generalnego, gen. Gamelin, który przybył w poniedziałek rano do Londynu samolotem i tego samego dnia wystartował z powrotem do Paryża. Angielskie kierownictwo sił zbrojnych przygotowane ma być do wydania z dniem 1 października br. następujących zarządzeń, na wypadek ataku niemieckiego na Czechosłowację:

1) Przygotowanie wszystkich brytyjskich sił zbrojnych do transportu do Francji; 2) Dyspozycja brytyjskich sił zbrojnych po ich przybyciu do Francji; 3) Przygotowanie wszystkich brytyjskich sił zbrojnych do mobilizacji.

Zarazem flota brytyjska przygotowana zostaje do natychmiastowego rozpoczęcia blokady Niemiec.

Wiadomość o złożeniu przez przedstawicieli rządów Jugosławii i Rumunii oświadczeń w Pradze i Budapeszcie, zawierających zapewnienie pomocy dla Czechosłowacji na wypadek niezawinionego zaatakowania tego państwa, doczekała się dementi, jednak tylko ze strony włoskiej i węgierskiej agencji oficjalnej.

Na dalszy bieg wydarzeń decydujący wpływ będzie miało wczorajsze przemówienie Hitlera, który sprawę stawia w ten sposób, jakoby losy wojny i pokoju leżały w rękach prezydenta Czechosłowacji Benesza: jeśli ten przyjmie warunki ostatniego memorandum Hitlera — będzie pokój, w przeciwnym razie — wojna...

O wrażeniu, jakie mowa Hitlera wywołała u miarodajnych czynników międzynarodowych informujemy w telegramach, tu jeszcze wspomnieć trzeba o dwóch doniosłych wydarzeniach ubiegłego poniedziałku: Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Roosevelt zwrócił się z obszernym telegramem do Hitlera i Benesza, apelując w imieniu 130 milionów Amerykanów o pokojowe rozwiązanie spornego problemu. W telegramie Roosevelta, doręczonym równocześnie szefom rządów angielskiego i francuskiego, nie brak wyraźnej aluzji co do stanowiska, jakie zajmie Ameryka wobec aktu agresji.

Wreszcie radio paryskie ogłosiło ubiegłej nocy komunikat oficjalny, wydany po naradach londyńskich. Komunikat podkreśla, że o ileby Niemcy, mimo przyjęcia przez Pragę pierwszego planu brytyjsko-francuskiego co do oddania Sudetów, usiłowały zbrojnie wtargnąć na teren Czechosłowacji, wówczas Francja i Sowiety spełnią swój obowiązek sojuszniczy wobec Czechosłowacji, a Anglia im pomoże.

W komentarzu do tego komunikatu dodano ze strony francuskiej, że stanowisko zainteresowanych rządów, a więc Francji, Anglii i Sowietów zostało uzgodnione po porozumieniu się z rządem Z. S. R. R.

Wielka manifestacja na cześć Armii

z okazji ofiarowania samolotu sanitarnego przez żydowską firmę w Radomiu

RADOM, 27. 9. (Ch.)

Ludność żydowska w Radomiu przeżyła w ubiegłą niedzielę dn. 25 b. m. niezwykle podniosły moment. Na miejscowym lotnisku wojskowym nastąpiło uroczyste przekazanie samolotu sanitarnego, ufundowanego na rzecz Armii, przez fabrykę skór „Ludowika", której właścicielami są Żydzi. Wręczenie samolotu nastąpiło w obecności przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych, oraz zarządu miejscowego obwodu L. O. P. P.

Na lotnisko przybyły tysięczne rzesze publiczności, wśród której przeważała ludność żydowska. W imieniu firmy „Ludowika" przekazał samolot zarządowi L. O. P. P. jeden z właścicieli fabryki, który przy okazji wygłosił stosowne krótkie przemówienie które zakończył okrzykiem na cześć Armii Polskiej i jej wodza naczelnego.

Okrzyk został trzykrotnie powtórzony przez zgromadzoną publiczność, po czym rozległy się dźwięki Hymnu Państwowego. Z kolei przemówienia wygłosili prezes L. O. P. P. i przedstawiciel lotnictwa.

Na zakończenie uroczystości samolot wzniósł się w powietrze, zataczając kilka kół nad lotniskiem. Piękny biały ptak stalowy, typu R. W. D. 13, ozdobiony znakami „Czerwonego Krzyża", lśnił w blaskach jesiennego słońca, świadcząc o ofiarności przemysłowców żydowskich, którzy kosztem 33.000 złotych uzupełnili sprzęt wojenny Rzeczypospolitej tak pięknym darem. Należy zaznaczyć, że jest to pierwszy samolot ufundowany przez przemysł garbarski w Polsce. Znaczenie tego daru podnosi fakt, że ufundowała go firma istniejąca zaledwie 3 lata na terenie Radomia.

Radom, 27. 9. PAT. Ub. niedzieli na miejscowym lotnisku odbyła się uroczystość przekazania samolotu sanitarnego wojsku, ofiarowanego przez właścicieli miejscowej garbarni „Ludowika".

W uroczystośc wzięli udział: w imieniu wojewody kieleckiego dr Dziadosza starosta p. Mieszkowski, przedstawiciele armii, przemysłu garbarskiego, robotnicy fabryki, pluton honorowy pułku lotniczego oraz tłumy publiczności w liczbie około 15.000 osób.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

Wtorek godz. 8 wiecz.: „Gdzie diabeł nie może..."

—oo—

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Ludzie z zaułka" (Jean Gabin) i „Śmiertelni wrogowie" (Keu Maynard).

APOLLO: „Naga prawda" (Irena Dunne i Gary Grant).

ATLANTIC: „Pensjonarka" (Deanna Dorbin) i „Wzgardzona")John Boles' Barbara Stanwyck).

LOPP: „Swiecznik królewski" (Wiliam Powell) oraz „Huragan".

PROMIEŃ: „Znachor" (K. Junosza-Stępowski).

MUZEUM: „Królowa dżungli".

STELLA: „Łódź śmierci".

ŚWIT: „Drapieżne maleństwo".

SZTUKA: „Przeklęta" (Imperio Argentina).

UCIECHA: „Robin Hood" z Errolem Flynnem i Oliwią de Havilland.

WANDA: „Profesor Wilczur" (K. J. Stępowski, Barszczewska i inni).

—oo—

Sytuacja w polskim Cieszynie

W mieście panuje spokój. — Odgłosy strzelaniny zza Olzy

Katowice, 27. 9. (Tel. wł.) Tutejsza „Polonia" przynosi obszerną korespondencję z polskiego Cieszyna, zwierającą opis sytuacji na pograniczu polsko-czeskim. Czytamy tam m. in.

Mnóstwo dziennikarzy

W mieście naszym bawi mnóstwo dziennikarzy; są to korespondenci pism krakowskich, warszawskich a nawet wileńskich. Przyjeżdżają też ludzie żądni wiadomości z bliższych i dalszych miejscowości. Ubiegłej niedzieli był wielki zjazd kolejami, autobusami, a mnóstwo też było prywatnych samochodów. Ulice roiły się od tłumów. Szczególnie rojno było na promenadzie wzdłuż Olzy i przed mostami granicznymi.

Po jednej i drugiej stronie mostów gromadzą się wciąż ludzie. Wielu chciałoby przejść na tę lub ową stronę.

Przejście jest jednak wzbronione przez Czechów.

W wyjątkowych tylko wypadkach pozwalają oni przejść obywatelom polskim na swoją stronę i to w ograniczonych terminach. Obywatele czechosłowaccy

nie są wypuszczani już z granic republiki.

Mosty po stronie czeskiej są zabarykadowane i pozaciągane grubymi linami drucianymi. Środki te zastosowano dlatego, iż były wypadki, że auta z czeskiej strony w pełnym pędzie przebywały granicę, nie zatrzymując się przy budkach celnych. Przebiegali też ludzie, korzystając z nieuwagi celników czeskich. Dlatego obecnie

wąskie przejście na głównym moście jest gęsto obstawione w dzień i w nocy.

Drugi most t. zw. jubileuszowy, jest od paru dni całkiem zamknięty dla ruchu granicznego.

Wpław przez Olzę lub górami

Mimo to przechodzenie przez granicę odbywa się nielegalnie przez Olzę lub górami. Na ulicach Cieszyna nie rzadki jest widok człowieka lub nawet grupy ludzi, zmachanych i przemoczonych do nitki.

Są to zbiegowie z czeskiej strony, którzy przeprawili się wpław przez Olzę.

Częściej zdarza się to w nocy.

Rozlega się wtedy strzelanina

która w ciszy nocnej wywołuje ponure nastroje i budzi mieszkańców. Są to odgłosy nie tylko karabinów zwykłych i maszynowych, lecz także pękających granatów.

Poza tym panuje w mieście normalne życie.

Porządek nie jest niczym zakłócony.

Widać tylko zainteresowanie wypadkami. Na ulicach, w kawiarniach i restauracjach żywo omawia się sytuację polityczną, przy czym nic dziwnego, że ośrodek zainteresowania skupia się w tym, w jaki sposób załatwiona zostanie kwestia cieszyńska.

Zostawił białe pończochy

Uchodźców z czeskiej strony jest w mieście bardzo wiele. Młodzi ludzie, którzy schronili się tu przed mobilizacją, znajdują się w specjalnym obozie dalej poza miastem. W mieście przeważają uchodźcy, którzy z wojskowością nic nie mają do czynienia. Są to Żydzi z Mor. Ostrawy lub bardziej zaangażowani politycznie henleinowcy z Czeskiego Cieszyna z adwokatem dr Schneeweissem na czele. Ten ostatni jeszcze niedawno butnie występował, głośno wykrzykując, że i polska część Śląska Cieszyńskiego należy do Sudetenlandu (!) — teraz zeskromniał, zmuszony do szukania schronienia w Polsce. Białe pończochy pozostawił pewnie w Czeskim Cieszynie.

W sobotę wywołało sensację przejście przez most graniczny około 100 młodych ludzi z walizkami i różnymi pakunkami. Byli to praktykanci, obywatele polscy, z fabryki Baty w Zlinie, którzy z powodu niepewnej sytuacji powracali do kraju.

W nieprzyjemnej sytuacji znajdują się rodziny rozdzielone. Rodzice znajdują się po stronie czeskiej a dzieci po stronie polskiej. Jedni nie wiedzą nic o drugich. W grę tu wchodzą przeważnie uchodźcy, którzy zbiegli przed służbą wojskową. Nie wiadomo, jak długo rozłąka ta potrwa. Na rzecz uchodźców zorganizowano w Cieszynie akcję społeczną, która ogarnęła najszersze sfery społeczeństwa.

ZA OLZĄ

Cieszyn, 27. 9. PAT. Prasa czeska tendencyjnie przemilcza wszelkie zajścia na terenie Śląska cieszyńskiego. Komunikaty czechosłowackie biura prasowego podkreślają, że na całym terenie Śląska panuje „niczym niezakłócony spokój i porządek".

Cieszyn, 27. 4. PAT. Na terenie całego Śląska zaolzańskiego rekwiruje się wszystkie pojazdy mechaniczne i konne dla celów wojskowych. Rekwiruje się nie tylko samochody osobowe, ale i ciężarowe, które służą m. in. polskim organizacjom spółdzielczym do rozwożenia żywności. W ten sposób polskie instytucje spółdzielcze zostały pozbawione wszelkich środków lokomocji, którymi rozwożono po gminach zagłębia chleb i wiktuały.

Na terenie Śląska daje się odczuwać brak żywności. W związku z tym mnożą się spekulacje pieniężne i wzrasta gwałtownie drożyzna. W sklepach wydaje się jedynie ściśle ograniczone racje żywnościowe, np. pół kilograma chleba dziennie. W sklepach bławatnych sprzedaje się jedynie po jednej parze bielizny, po jednym ręczniku i po jednej koszuli.

Akcja werbunkowa do Ochotniczego Korpusu Zaolzańskiego

Potrzebni specjaliści w zakresie służby technicznej

Warszawa, 27. 9. ŻAT. Kwatera Prasowa Ochotniczego Korpusu Zaolzańskiego nadesłała ŻATnej komunikat, który głosi m. in.:

Akcja werbunkowa Związku Powstańców Górnośląskich zdążająca do udzielenia pomocy uciskanym braciom na Śląsku Zaolzańskim spotkała się z entuzjastycznym oddźwiękiem nietylko ze strony uchodźców ze Śląska, ale też wśród szerokich warstw społeczeństwa polskiego zarówno w stolicy jak w całym kraju. W Warszawe w pierwszym dniu zarejestrowało się około 10 tysięcy ochotników. Analogiczne meldunki napływają z miast prowincjonalnych. W Warszawie zgłosiły akces Związek Rezerwistów powiatu warszawskiego, Przysposobienie Kobiet Obrony Kraju i inne. Szereg wybitnych osobistości znalazł się wśród ochotników, m. in. wiceprezydent miasta Olpiński, Gen. Skirmunt.

Główna kwatera korpusu ogłasza, że istnieje zapotrzebowanie na wszelkiego rodzaju specjalistów w zakresie służby technicznej.

Co opowiadają Anglicy, którzy z Czechosłowacji uciekli do Polski

Warszawa, 27. 9. (A.) Przybyło onegdaj wieczorem z Czechosłowacji do Warszawy 70-ciu obywateli angielskich. Inżynierowie, technicy, zatrudnieni od dawna w Czechosłowacji, turyści, dziennikarze i studenci.

Poznali się dopiero w pociągu i zbliżyła ich wspólna niedola. Jeden z dziennikarzy stołecznych opisuje swe spotkanie z uciekinierami:

Spotykamy się z nimi w hotelu Turystycznym. Zdenerwowani, zmęczeni, z niechęcią wspominają koszmarną podróż z Pragi do Warszawy.

— W piątek po południu konsul angielski w Pradze kazał obywatelom brytyjskim opuścić terytorium czechosłowackie — opowiada pani Dorin Coburn, znana śpiewaczka radiowa, która w b. sezonie występowała najpierw w Scheveningen, a potem udała się do Pragi na gościnne występy. — Wyjechaliśmy o godz. 1 w nocy. O 3 nad ranem pociąg nasz przybył na granicę do Podmokly. O dalszej podróży do Bodenbachu nie było mowy.

Bodenbach tonęło w ciemnościach. Ani jednego urzędnika. Żadnego śladu z pociągu. Granica czesko - niemiecka była zamknięta.

— Wróciliśmy więc do Pragi i zaraz skomunikowaliśmy się z konsulem — ciągnie dalej angielska śpiewaczka. — Konsul oświadczył, że postara się wysłać nas przez Polskę, jedyną otwartą drogą przez most na Olzie w Cieszynie. Ale kasjer nie chciał przyjmować koron. Prosił o funty angielskie. I dopiero dzięki interwencji władz konsularnych, przyjął korony...

Po przybyciu na stację, okazało się, że nie ma ani jednego numerowego. Wszystkich zmobilizowano. W całej Czechosłowacji rzadko spotyka się mężczyznę, któryby nie otrzymał już karty mobilizacyjnej. W sklepach nie można dostać artykułów spożywczych. Wszędzie panuje panika.

Podróż zatłoczonym pociągiem do czeskiego Cieszyna nie należała do najprzyjemniejszych. Pociąg osobowy musiał ustępować miejsce pociągom żołnierskim. Na każdej stacji rozlega się głośny płacz kobiet odprowadzających zmobilizowanych synów i mężów. Wszędzie padały wrogie okrzyki pod adresem władz.

— Most w Cieszynie tonął w ciemnościach. Kazano nam iść pieszo, bo zmobilizowano już szoferów. Straż celna nie rewidowała naszych bagaży. Interesowała się tylko ilością wywożonych walut zagranicznych...

— Nikt nie miał odwagi zapuścić się w ciemną czeluść mostu, chociaż przechodzą przez niego setki cudzoziemców, opuszczających Czechosłowację z polecenia swoich konsulatów. Wreszcie jedna z uciekinierek pani Popper poszła „na rekonesans" i wróciła z radosną wieścią, że na moście nie ma żadnego niebezpieczeństwa...

Z westchnieniem ulgi Anglicy wsiedli do polskiego pociągu.

Podminowana granica



Czesko - niemiecki punkt graniczny w Sudetach

Śląsk zaolzański —

w ogniu walki wyzwoleńczej

Cieszyn 27. 9. PAT. Przez noc dzisiejszą w Cieszynie polskim słychać było detonacje, dochodzące zza Olzy. Pojedyncze strzały karabinowe, warkot karabinów maszynowych i kilkadziesiąt silnych wybuchów granatów ręcznych dowodziło, że w szeregu miejscowości doszło do starć, których liczba i natężenie przekracza znacznie wszystko, co było dotychczas. Niesłychny, stale potęgujący się terror stosowany przez żandarmerię i bojówki komunistyczne, zmusza coraz szersze masy ludności do przekraczania granicy polskiej, nie bacząc na gęsto rozstawione posterunki graniczne i na niebezpieczeństwo, na jakie się przy tym narażają. W dniu dzisiejszym kilka grup Polaków, usiłujących przedostać się ku granicy polskiej zostało zaatakowanych przez żandarmerię czeską. Wywiązały się formalne walki, do których doszło m. in. w okolicach Cieszyna czeskiego, dalej w kilku innych miejscowościach Śląska cieszyńskiego. W wyniku tych walk jest kilkunastu rannych oraz szereg zabitych, których liczby na raz e ustalić się nie udało. Jeden z uchodźców, któremu udało się przedostać przez granicę polską, opowiadał niektóre dramatyczne sceny do jakich doszło podczas walk.

Tak więc jeden z Polaków, który został ugodzony kulą czeską na chwię przed zgonem, zwrócił się do swych kolegów mówiąc: Żegnajcie i pamiętajcie, że zawsze byłem wierny Polsce.

Cieszyn, 27. 9. PAT. Na obszarze Śląska prze prowadza się w dalszym ciągu aresztowania i rewizje u czołowych działaczy polskich, przede wszystkim u kierowników oddziałów Związku Polaków. W Karwinie w stowarzyszeniu oświatowych „Praca", gdzie mieści się centrala wszystkich polskich organizacyj, przeprowadzono nocy ubiegłej szczegółową rewizję. Aresztowano również szereg najwybitniejszych działaczy ze sfer polskiej socjalistycznej partii robotniczej.

Cieszyn 27. 9. PAT. W ciągu ostatnich dwóch dni Czesi wywożą z majątków położonych na terenie zaolzańskim, wszystkie produkty spożywcze. W związku z tym daje się odczuwać brak niektórych produktów na tamtejszym rynku. Np. dziś w wielu okolicach nie można dostać słoniny, a cukier wydawany jest najwyżej po pół klg. jednorazowo. Akcja ewakuacji rodzin urzędniczych czeskich ze Śląska trwa nadal. W czeskim Cieszynie kupcy bardzo niechętnie przyjmują korony czeskie, których kurs spada stale. Dziś płacono w obrotach prywatnych 100 koron za 8 złotych, podczas gdy kurs oficjalny wynosi przeszło 18 złotych za 100 koron.

Protesty przeciw nalotom samolotów czeskich na terytorium polskie

Warszawa, 27. 9. PAT. Dnia 26 bm. o godz. 15.07 została ponownie pogwałcona granica polska przez 5 samolotów czeskich, które krążyły nad terytorium polskim w okolicach Rafajłowej.

Warszawa, 27. 9. PAT. Równolegle z protestem wniesionym za posrednictwem poselstwa czechosłowackiego w Warszawie, poseł R. P. w Pradze otrzymał polecenie złożenia jak najbardziej kategorycznego i jak najostrzejszego protestu z powodu świadomego naruszania granic Rzeczypospolitej, które znalazło swoj wyraz w notorycznych nalotach samolotów czeskich na terytorium polskie w dniach 25 i 26 bm.

—oo—

ZE SPORTU

Piłkarze Polski remisują z Jugosławią, a przegrywają z Łotwą

POLSKA — JUGOSŁAWIA 4:4 (1:2)

Trzeci decydujący mecz międzypaństwowy piłkarski Polska — Jugosławia o puchar wędrowny króla jugosłowiańskiego Piotra II, rozegrany w niedzielę ubiegłą w Warszawie na Stadionie Wojska Polskiego wobec 20.000 widzów, zakończył się wynikiem nierostrzygniętym 4:4. Polacy prowadzili do przerwy 2:1, atoli lepsza naogół drużyna Jugosławii nie tylko wyrównała, ale jeszcze na kilka minut przed końcem meczu zdawała się mieć pewne zwycięstwo 4:3. Dopiero akcja Piontek — Wilimowski przyniosła remis, które dwukrotne z rzędu zwycięstwo Jugosławii zahamowało w pochodzie i odebrało prawie pewny puchar na własność, zmuszając do dalszej rozgdywki. Bramki dla Polski zdobyli Korbas, Piontek, Wilimowski (2). Sędziował p. Eklind (Szwecja).

ŁOTWA — POLSKA 2:1 (1:1)

Drugi garnitur Polski przegrał w Rydze na stadionie wojskowym mecz międzypaństwowy z reprezentacją Łotwy, przegrywając po raz pierwszy ze znacznie lepszym i szybszym zespołem tamtejszym z powodu kiepskiej gry swego ataku 1:2. Jedyną bramkę dla Polski zdobył Habowski Widzów 13.000. Sędzia Aolta (Finlandia).

Poznań — Niemcy środkowe mecz piłkarski w Poznaniu wygrał Poznań 4:2 (3:2) wobec 6.000 widzów mimo braku 5 graczy Warty, walczących w Rydze.

Walasiewiczówna ustanowiła w Grudziądzu na zawodach o mistrzostwo miasta nowy rekord Polski w pięcioboju, uzyskując 369 pkt., a więc o 4 pkt. więcej niż dotychczasowy. Poszczególne konkurencje: 100 mtr. — 12 sek., skok w dal 5.97 mtr., kula 10.43 mtr., skok w zwyż 1.35 mtr., oszczep 38.94 m.

Donald Budge zdobył także mistrzostwo tennisowe Ameryki. W półfinałach Mako (USA) pokonał Bromwicha (Australia) 6:3, 7:5, 6:4, a Budge (USA) zwyciężył Wooda (USA) 6:3, 6:3, 6:3. W paniach Marble (USA) wyeliminowała pogromczynię Jędrzejowskiej Fabian (USA) 7:5, 7:5. We finałach Budge zwyciężył Mako 6:3, 6:8, 6:2, 6:1, zaś Marble pokonała Wynne (Australia) 6:0, 6:3. W ten sposób Budge dokazał rzadkiego wyczynu, wygrywając mistrzostwa Francji, Wimbledonu, Australii i USA.

Krajowe wyniki piłkarskie: Kraków — Tarnów 3:1 (1:0), Cracovia — Kielce 6:3 (2:1), w krakowskiej lidze okręgowej: Krowodrza — Chełmek 2:1 (1:1), Korona — Grzegórzecki 2:2 (1:1), Zwierzyniecki — Podgórze 0:0, Wisła rez. — Makkabi 4:0 (2:0). O wejście do krakowskiej ligi okręgowej Kabel (Kraków) — Sandecja 2:0. Do ligi wchodzą Mościce. Makkabi II — Cracovia II 6:0, Makkabi III — Victoria II 1:1.

Everton niepokonany dotychczas w walkach ligi angielskiej doznał porażki z Huddersfield 0:3. Arsenał — Aston Villa 0:0, Preston — Birmingham 3:1.

W wyścigach torowych w Krakowie za prowadzeniem motoru odznaczyli się Łazar, Wandor, Duda, Pieróg, Giza, a jako leader Bańdo.

Niemcy — Dania — Polska trójmecz kolarski w Łodzi wygrał Gene przed Nielsenem (obaj z Danii) i Helsselbergiem, oraz Puranem (Niemcy). W klasyfikacji drużynowej zwyciężyli Niemcy przed Danią i Polską.

Motocyklowe Grand Prix Polski w Warszawie na Bielanach wygrali Niemcy wśród których na czoło wysunął się Bungerz na DKW.

Ostatnie konkurencje o lekkoatletyczne mistrzostwo Polski, rozegrane w Krakowie, dały następujące wyniki: Chód na 50 klm. 1) Śliwiński (ZS Ostrowiec) 5:3059.2 godz., 2) Możdzyński (Polonia Warsz.), 3) Grechuta (Flota). Sztafeta 4x200 mtr. 1) Orlęta (Dęblin) 1.32.9 min. 2) AZS Warszawa 1,33.3, 3) Polonia. Sztafeta szwedzka: 1) Orlęta 2,03.3 min. 2) Polonio, 3) AZS Warsz. Orleta dzięki znakomitemu Gąsowskiemu zdobyły pierwsze miejsce w punktacji w tytuł najlepszego klubu lekkoatletycznego w Polsce.

Mistrzostwo tennisowe Krakowa zdobył Kończak, wygrywając z Skoneckim w 3-ch setach.

Berlin 27. 9. PAT. Horace Wilson, który wczorj doręczył kanclerzowi Hitlerowi pismo premiera Chamberlaina odleciał dziś samolotem z lotniska Tempelhof do Londynu o godz. 9.30.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7. — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.